Jak posprzątać przed świętami?

written by Ewa Kozioł

[et_pb_section admin_label=”section”][et_pb_row admin_label=”row”][et_pb_column type=”4_4″][et_pb_text admin_label=”Tekst” background_layout=”light” text_orientation=”left” use_border_color=”off” border_color=”#ffffff” border_style=”solid”]

Jak posprzątać przed świętami w domu? To nie będzie proste! Sprzątanie nie ma sensu, kiedy w domu masz pełno szpargałów.

Czy jesteś w stanie posprzątać swój dom w 40 minut?

Jeśli każdego dnia musisz poświęcić więcej niż 40 minut* na obowiązki domowe, oznacza to, że czas w inny sposób podejść do tematu sprzątania. (* na każde 100m2)

Jeśli odpowiedź Twoja odpowiedź brzmi: „Nie”; jeśli codziennie walczysz ze stertami ubrań, zabawek, piętrzącymi się naczyniami w zlewie, niedomykającymi się szafami i innymi rzeczami – to znak, że potrzeba Ci czegoś więcej niż generalnych porządków.

Za dużo

Kiedy w wieku 18 lat wyjechałam do Wielkiej Brytanii i znalazłam się „na swoim”, zahipnotyzowana dobrobytem posiadałam wiele różnych szpargałów, ubrań, bibelotów i gadżetów. Studia nie poprawiły mojej sytuacji – w domu wszędzie walały się książki z socjologii, zarządzania, marketingu i ochrony środowiska, wydruki prac naukowych i słowniki. Było tego wszystkiego naprawdę dużo, a kiedy wracaliśmy do kraju, musieliśmy wynająć dużą ciężarówkę, by je wszystkie przewieźć.

Przywieźliśmy więc te „niezbędne” szpargały ze sobą i dopiero się zaczęło. Niewielkie mieszkanie przepełnione rzeczami, które znajdowały się wszędzie. Gdy ktoś zamierzał nas odwiedzić, stawaliśmy na głowie, aby dom w jakikolwiek sposób

wyglądał. Problem był o tyle zaawansowany, że sprzątanie zajmowało nam kilka godzin każdego dnia. Mieliśmy wtedy jedno dziecko, więc teoretycznie nie powinno być ciężko. Wraz z pojawieniem się kolejnych szkrabów niezwykle trudno było wszystko ogarnąć – sprzątanie wydawało się nie mieć końca. Dzień w dzień sprzątanie.

Dziś porządki wyglądają inaczej. Mimo że dom nie wygląda perfekcyjnie, porządkowanie zajmuje mi 30 minut, a czasem nawet mniej. I chociaż małe dzieci robią rozgardiasz z prędkością, której nie jestem nawet w stanie zauważyć, stworzyłam system, który pomaga naszej rodzince zachować względny ład.

Najpierw musimy zacząć od

odgracenia domu.

Nie zrozum mnie źle – nie chodzi o sterylnie czysty czy pusty dom; chodzi o dom, w którym znajdują się rzeczy niezbędne. Nie ma nic złego w tym, że na komodzie leży kubek po kawie, o ile nie leży dłużej niż kilka godzin. Jeśli zgromadziłaś kolekcję 10 figurek aniołków czy innych ozdóbek, wybierz i postaw na komiku jedną z nich, wyjątkową, najładniejszą Twoim zdaniem. Z pozostałymi zrób to, o czym piszę poniżej.

Nasze domy bywają wręcz przepełnione bibelotami i niepotrzebnymi rzeczami, a kiedy mamy za dużo – pojawia się bałagan. Analogicznie: im mniej rzeczy posiadamy, tym łatwiej jest utrzymać dom w czystości.

Wiem, jak kuszące jest kupowanie nowych rzeczy, zwłaszcza że w sklepie wszystkie tak ładnie wyglądają i wydają się tak bardzo potrzebne. Magia pryska, kiedy przynosimy je do domu – nie są już wcale takie piękne.

Czy potrafisz sprytnie sprzątać? Zrób test

[et_bloom_inline optin_id=optin_32]

Pamiętaj: swój przyciąga swego – szpargały zawsze będą przyciągać szpargały

Jak posprzątać przed świętami swoje mieszkanie?

W jednym z wpisów mówiłam, jak odgracić kuchnię. Dziś nadszedł czas na poznanie zasad odgracania reszty domu:

1. Pierwszą i najważniejszą zasadą jest to, aby odgraceniu domu poświęcić konkretną ilość czasu – najlepiej mieć przy sobie minutnik. Gdy wiesz, ile czasu Ci zostało – pracujesz wydajniej.

2. Bądź sama. Jeśli dzieci będą ślęczały nad tobą i mówiły na widok zabawek, których nawet nie pamiętają: „O, jakie ładne, ja to chcę” albo: „Nie wywalaj tego, to moja ulubiona zabawka!” – Twoje sprzątanie stanie się prawdziwą katorgą.

3. Zacznij spokojnie. Jeśli nie masz zbyt dużo czasu, w pierwszej kolejności zajmij się szufladami, pudełkami czy

szafkami. Pamiętaj, aby zawsze rozpoczynać od prostych rzeczy – dzięki temu nie zniechęcisz się już na samym początku.

4. Oznacz trzy pudełka napisami: „potrzebne”, „do wyrzucenia”, „do schowania” (z datą) oraz przeznacz jedno dodatkowe na dokumenty. Rzeczy, które wyjmujesz np. z szuflady, a których miejsce nie jest w szufladzie, przenieś do pudełka i oznacz zgodnie z częstotliwością, z jaką są używane. Wszystkie dokumenty odłóż na bok, aby przejrzeć je i podzielić przy innej okazji. Postaraj się podzielić wszystkie otaczające Cię rzeczy na kilka kategorii: „Nie pamiętam, kiedy ostatni raz używałam tej rzeczy” – jest równoznaczne z wyrzuceniem lub oddaniem danej rzeczy.

- „Wydaje mi się, że używałam tej rzeczy w tym roku” – jest równoznaczne z wyniesieniem przedmiotu na strych lub do magazynku, chyba że posiadasz tyle wolnej przestrzeni, że możesz ukryć tę rzecz w miejscu, w którym nie będzie się kurzyć.
- „Używam tej rzeczy raz na jakiś czas lub codziennie” – jest to przedmiot, który warto zatrzymać w danym pomieszczeniu i schować w szafce lub szufladzie, zamiast trzymać na widoku; wędruje do pudełka z napisem „potrzebne”.

5. Musisz być bezwzględna i naprawdę zastanowić się, czy ta rzecz jest dla Ciebie ważna. Często lubimy przechowywać w domu rzeczy z sentymentu lub dlatego, że dużo za nie zapłaciliśmy, jeśli jednak ich nie używasz, może warto przekazać je komuś innemu lub sprzedać? Ten krok jest o tyle istotny, że jeśli nie pozbędziesz się szpargałów ze swojego domu – zawsze będziesz zmuszona gruntownie sprzątać. Przechowujesz w domu rzeczy ze względu na sentyment? Wybierz jedną najważniejszą, która przypomina Ci daną osobę lub wydarzenie.

[et_bloom_inline optin_id=optin_32]

6. Kiedy z Twojego domu zniknie nadmiar książek, niechcianych prezentów, dekoracji i zostaną tylko rzeczy niezbędne i piękne – czas na zmianę nawyków. Tutaj naukowcy są bezwzględni: potrzebujesz aż 21 dni, by zmienić jeden nawyk. 21 dni, by nauczyć się:

- Sprzątać po każdym posiłku.
- Kończyć rozpoczęte rzeczy (typu przykręcenie wszystkich

progów lub ukończenie projektu krawieckiego).

- Odkładać rzeczy na miejsce. Niech każda rzecz w Twoim domu ma swoje miejsce. Pilot niech zawsze znajdzie się na komodzie, klucze na wieszaku przy drzwiach, a portfel na biurku.
- Rozpocząć praktykowanie tak zwanych wieczornych rytuałów.

Najważniejsza jest identyfikacja tego, co obecnie przeszkadza Ci najbardziej w bałaganie. Kiedyś takim zapalnikiem było dla mnie szukanie długopisu; nigdy nie mogłam go znaleźć, dlatego zaczęłam od wyznaczenia mu miejsca na bufecie – cokolwiek by się działo, zawsze odkładałam długopis na miejsce. Dla Ciebie mogą to być klucze do samochodu, portfel, kurtka. Jeśli jesteś zbyt zmęczona, by odkładać określoną rzecz na jej dotychczasowe miejsce, wymyśl inne, bardziej praktyczne – widocznie to, które wcześniej dla niej przewidziałaś, nie jest idealne.

Kajet Wspomnień

Wiem z doświadczenia jak ciężko jest wywalić pamiątki czy rzeczy do których mamy sentyment. Jednak aby odgracić dom i nasze życie musimy pousuwać z naszych domów sterty szpargałów w tym również tych które naprawdę ciężko nam usunąć. Nie chodzi tutaj o to, aby pozbywać się wszystkich rzeczy, by wyrzucić rzeczy, które mówią o Twojej przeszłości, a jedynie o to by pozostawić te najważniejsze. Te najważniejsze mogą znaleźć się w pudełeczkach, alternatywnie możesz dla danej osoby zrobić jedno niewielkie pudełeczko z najważniejszymi dla Ciebie pamiątkami.

– LISTY/KARTKI/POCZTÓWKI:

Zachowaj tylko te najważniejsze, które cieszą, a nie smucą od ludzi ważnych którzy kochali Cię dłużej niż kilka lat.

– ZDJĘCIA/FILMY:

Obecnie każdy z nas robi dziesiątki zdjęć, aparatem czy też telefonem, nawet nie mamy czasu ich przeglądnąć, jednak

najwyższy czas to zrobić i wybrać te najlepsze i najważniejsze dla nas, które przywołują miłe wspomnienia,

– WIĘKSZE PRZEDMIOTY:

– warto je skatalogować i napisać w kajeciuku dlaczego są dla Ciebie ważne np. „Różowe buty od Cioci Ireny, prezent na moje 18 urodziny od ciotki którą widziałam tylko raz w życiu. Powiedziała mi wtedy, ze te buty przyniosły jej szczęście i teraz czas na mnie. Buty szczęścia nie przyniosły, ale to miłe że mi je przekazała”.

Stwórz kajet wspomnień

Zamiast zbierać dziesiątki biletów do kina, książek, filmów, czy nawet ubrań ukochanych osób zapisz w kajecie co oglądałaś, czy Ci się podobało, kiedy to oglądałaś, z jakiej okazji a może z kimś ważnym? Wypisz tylko najistotniejsze przemyślenia i detale.

[/et_pb_text][et_pb_button admin_label=”Przycisk” button_url=”https://zielonyzagonek.pl/wp-content/uploads/2015/12/kajet_wspomnien.pdf” url_new_window=”off” button_text=”POBIERZ KAJET” button_alignment=”center” background_layout=”light” custom_button=”off” button_letter_spacing=”0″ button_use_icon=”default” button_icon_placement=”right” button_on_hover=”on” button_letter_spacing_hover=”0″] [/et_pb_button][et_pb_text admin_label=”Tekst” background_layout=”light” text_orientation=”left” use_border_color=”off” border_color=”#ffffff” border_style=”solid”] [et_bloom_inline optin_id=optin_32]
[/et_pb_text][/et_pb_column][/et_pb_row][/et_pb_section]